



Dalszy krok w dziele utrwalenia pokoju

Umowa Polsko-Węgierska

o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy
podpisana przez premierów
Cyrankiewicza i Dinnyesa

WARSZAWA. — W CZERWIE W WARSZAWIE W OBECSNOŚCI PREZYDENTA R. P. BOLESŁAWA BIERUTY ZOSTAŁA PODPISANA UMOWA O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY MIĘDZY POLSKĄ I WĘGRAMI. ZE STRONY POLSKIEJ UMOWĘ PODPISALI PREMIER JÓZEF CYRANKIEWICZ I MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH MODZELEWSKI. ZE STRONY WĘGERSKIEJ — PREMIER LAJOS DINNYES I MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH ERIK MOLAR.

PO UROCZYSTYM PODPISANIU UMOWY ZABRAŁ GŁOS PREMIER CYRANKIEWICZ. STWIERDZIŁ ON, ŻE POLSKO-WĘGERSKA UMOWA JEST WAŻNYM OGNIEWEM W SZEREGU UMÓW, STANOWIĄCYCH PODSTAWĘ I GWARANCJĘ BEZPIECZEŃSTWA I ROZWOJU POLSKI I WSZYSTKICH KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ. TAKĄ PIERWSZĄ I NAJWAŻNIEJSZĄ GWARANCJĄ BEZPIECZEŃSTWA JEST SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM. SOJUSZ TEN, OPARTY NA DOŚWIADCZENIACH PRZESZŁOŚCI, NA TRADYCIACH WSPÓLNEJ WALKI Z NIEMIECKIM AGRESOREM, MA ZABEZPIECZYĆ NASZE NARODY PRZED NOWĄ WOJNĄ, PRZED NOWĄ KATASTROFĄ NARODOWĄ.



Z BIEGIEM LAT SOJUSZ TEN ROZBUDOWANY ZOSTAŁ W CAŁY SYSTEM UMÓW WZAJEMNYCH MIĘDZY KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ. PODSTAWĄ TYCH UMÓW BYŁ ZAWSZE FAKT WSPÓLNYCH DOŚWIADCZEŃ W WALKIE ZE WSPÓLNYM

WROGIEM. OBECSNOŚCI RZĄDY DEMOKRACJI LUDOWEJ WSPÓŁPRACUJĄ NA POLU GOSPODARCZYM, KULTURALNYM I POLITYCZNYM.

„Szczególną radością napawa nas fakt — powiedział premier — że podaliśmy umowę z rządem węgierskim. Tradycją obu narodów jest przyjaźń, współpraca. Jedną z najpiękniejszych kart w historii naszych narodów jest rok 1848, kiedy Polacy i Węgrzy walczyli o realizację hasła wolności.

Rzeczy na zachodzie, które tego nie rozumieją, nie dążą do interesów swoich narodów. Straszna byłaby chwila, gdyby te narody miały się spotkać ze skutkami tej krótkowzroczności.

Następnie zabrał głos premier Dinnyes. Podkreślił on, że umowa jest dalszym krokiem w utrwaleniu pokoju.

Słowa uznania

Amerkańska prasa nie jest zbyt życzliwie nastawiona do Polski. Zrzadka i niechętnie cytowane są pozytywne oceny naszej gospodarki w jakiegokolwiek dziedzinie, wyolbrzymiane są nasze wady narodowe a cechy dodatnie z reguły pomijane są milczeniem. Nie trzeba tłumaczyć dlaczego tak jest, wiadomo bowiem, że prasa USA znajduje się pod całkowitym wpływem tych rządzących Stanami czynników, którzy zwalczają wszystkie kraje demokracji ludowej.

Czasem jednak i ta — wroga nam — prasa musi powiedzieć coś pozytywnego o Polsce. Ostatnio „New York Herald Tribune” w komentarzu do sprawozdania FAO (Komisja, badająca sprawy wyżywienia i rolnictwa ONZ) na temat sytuacji rolniczej w Polsce, pisze:

„Jeśli naród polski będzie wychowywany według zasad techniki Europy zachodniej i będzie miał szanse pokojowego rozwoju, to świat niewątpliwie będzie zdziwiony na rezultatami polskiej pracy. Nierozwinięte dotąd należycie zdolności Polaków stanowią największe bogactwo potencjalne tego narodu i są surowcem cenniejszym od węgla, który tak intensywnie wydobywa się w obecnej Polsce”.

My, Polacy, mieliśmy dotychczas często uczucie niższości w porównaniu z innymi narodami, szczególnie z narodami bogatszymi od nas, posiadającymi t. zw. „wyższą”, zachodnią kulturę. W czasie ostatniej wojny, gdy zetknęliśmy się bliżej z tą „kulturą”, zrozumielśmy, że zewnętrzne formy kulturowe nie stają prawdziwą kulturą. Pozbyliśmy się poczucia niższości, zdajemy sobie sprawę z własnej inności i z naszych możliwości.

Jeśli chodzi o „technikę Europy zachodniej”, to znamy ją dobrze i umiemy stosować. „Szansa pokoju” w rozwoju” chcemy mieć, byle by tylko inni nie próbowali nam przeszkadzać w pokojowej pracy.

Dziękując za uznanie, mamy za miar pokazować, że bez dolarowych subsydji i bez amerykańskich do radców zorganizujemy nasze życie lepiej i sprawiedliwiej, niż w krajach, dyktowanych przez Marshalla

Bevin milczy

bo nie wie co odpowiedzieć

LONDYN. (PAP) — Odpowiadając na pytanie posła Platts Millisa, min. Bevin oświadczył w Izbie Gmin, że do tej pory nie została jeszcze ustalona data wznowienia dostaw reparacyjnych z Niemiec zachodnich w ramach umowy poczdamskiej.

Bevin odmówił odpowiedzi na pytanie, czy nie czas już dokonać podziału odszkodowań niemieckich pomiędzy 18 zainteresowanych krajów. Poseł podkreślił, że ok. 80 pro-

Prasa węgierska o pakcie z Polską

»Wspólne interesy i wspólne cele«

WARSZAWA. (PAP) — Węgierska delegacja rządowa, z premierem Dinnyesem na czele, złożyła wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W południe Prezydent RP przyjął węgierską delegację rządową na

audencji. BUDAPEST — Prasa węgierska omawia układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej jaki zostanie podpisany w Warszawie pomiędzy Polską a Węgrami.

Organ węgierskiej partii pracują-

cych „Szabad Nep” pisze na ten temat: Układ polsko-węgierski przy- pieczętuje przyjaźń obu narodów, po siadających wspólne interesy i wspólne cele. Równocześnie oba narody przez ten układ rozbudują fundamenty pokoju i demokracji ludowej.

Centralny organ Związków Zawodowych „Nepszava” pisze: „Węgierska delegacja rządowa wyjechała do Warszawy, by podpisać układ, stanowiący ugruntowanie pokoju, którego potężnym budowniczym jest w pierwszym rzędzie Związek Radziecki Polska, z którą zawieramy układ, jest Polską nową, wolną i demokratyczną.

Faszyści w Austrii podnoszą głowę

Krasnaja Zwiezda o przywódcach „wilkolaków”

MOSKWA. (PAP) — Nawijając do ostatniego procesu przywódców organizacji wilkolaków austriackich w Grazu, „Krasnaja Zwiezda” wskazuje, że władze angielskie usiłowały ten proces utrzymać w tajemnicy.

Jednakże dowody zbrodniczej działalności przestępców hitlerowskich były tak jaskrawe, iż sąd musiał trzech zbiorów faszystowskich (Socjalka, Ressenra i Goetha) skazać na śmierć.

„Krasnaja Zwiezda” przytacza szereg faktów, świadczących o rozgłoszonej działalności spiskowców hitlerowskich w Austrii i opanowaniu przez nich całego szeregu ogniw w aparacie państwowym.

Dziennik radziecki podkreśla, że jednocześnie z procesem w Grazu odbywały się w Monachium tajne rozmowy w sprawie utworzenia „federacji naddunajskiej”, czyli państwa bawarsko-austriackiego, będącego nowym wariantem anshlusu.

Życzenia Prez. R. P.

WARSZAWA. (PAP) — Prezydent Rzeczypospolitej przesłał prezydentowi Klementowi Gottwaldowi depesze, w której składa mu serdeczne życzenia pomysłowości w pracy.

Stonka na Dolnym Śląsku

WROCŁAW. — Według opinii Stacji Ochrony Roślin Z. S. Ch. we Wrocławiu, stonka ziemniaczana na terenie Dolnego Śląska przyspiesza już żerując.

Z. S. Ch. zwrócił się ponownie do ludności rolniczej Dolnego Śląska z apelem wzięcia masowego udziału w walce ze szkodnikiem, który może zniszczyć je den z podstawowych produktów naszego rolnictwa.

Do Wrocławia przybyli ostatnio z Moskwy dwaj wybitni specjaliści radzieccy z działu ochrony roślin, którzy biorą udział w akcji zwalczania stonki na Dolnym Śląsku w charakterze obserwatorów i doradców.

Drużyna Ziemi Odzyskanych

»Tour de Pologne«

Wrocławski Związek Kolarski i Red. Sport. „Słowa Polskiego” zwróciły się telegraficznie z prośbą „o Komitetu Organizacyjnego „Tour de Pologne”, o zmianowanie drużyny Ziemi Zachodnich, do której weszłyby najlepsi kolarze zgłoszeni do „Tour de Pologne” z województw zachodnich.

Barw naszych broniłby: Terlikowski (IKS), Wesolowski (Ściek), Mięso (ZZK Gorzów) i Konopczyński (Odra Szczecin).



poczdamskiej.

DWIE MAPY Z KWIA-TOW I „DESZCZOW-NIA”

Na terenie Wystawy „B” we Wrocławiu przy gotowaniu się miejsce pod dwie mapy z kwiatów, które ukazał stan rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych w r. 1945 i w 1948. Do skrapiania tych kwiatów użyta będzie „deszczownia”, nowa maszyna rolnicza, która znajdzie szerokie zastosowanie w kulturze rolnej. Druga deszczownia będzie zaistniała na terenie nadbrzeżnym nad Odrą.

SZMERY ODRY

OSTATNI NIEMCY OPUSZCZAJĄ WALBRZYCH

W związku z przyjazdem na Dolny Śląsk górników polskich z Francji i Westfalii rozpoczęła się repatriacja Niemców zatrudnionych dotychczas w górnictwie walbrzyjskim. Dnia 12 bm. wyjechał z Walbrzycha pierwszy w tym roku transport Niemców, liczący 1501 osób; dnia 28 bm. wyjedzie drugi transport złożony z 1500 osób.

PRZODUJĄCY RADIOWEŻEL

Już 500 głośników mieszkaniowych w mieście i na wsi zaistniał radiowieżel w Żarach, wybijając się na jedno z czołowych miejsc wśród radiowców Ziemi Zachodnich. Kierownictwo tej placówki ogłosiło obecnie konkurs, wyznaczając za zwerbowanie 10-ciu nowych abonentów nagrodę w postaci nowoczesnego głośnika o dużej sile odbioru, i

zapowiada, że za rok nie będzie w powiecie ani jednego niezaopiecznionego domu.

100 MILIONÓW DLA SCHRONISK WYSOKOGÓRSKICH W r. 1948 Min. Komunikacji (Wydz. Turystyki) wysyłało na remont schronisk wysoko górskich na Dolnym Śląsku 100 mil. zł. Część przekazano do dyspozycji Polskemu Tow. Tatrzakiemu i Polskiemu Zw. Narciarskiemu. 56 schronisk jest już czynnych i zagospodarowanych, z których 34 remontowane 34.

Po nocie Polski do Francji

NASZE słowa krytyki pod adresem rządu francuskiego są surowe i ostre. Ale mamy do tego prawo. Bezpieczeństwo Francji jest zarazem bezpieczeństwem Polski. Chociaż jeden z ideowych prototypów pana ministra Bidault oświadczył przed 9 laty, że „nie chce umierać za polski Gdańsk”, Polacy umierali na polach Francji, ostanając panicznie odwrot francuskiej bałtów, cofających się przed bezlennymi dywizjami Hitlera, uzbójnymi własnie przy pomocy produkcji tego Zagłębia Ruhry, które mini ster Bidault tak ufnie powierza obecnie „honorowym gwarancjom” Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Niemiec zachodnich.

Rządy zachodnio-europejskie i ich amerykańskie protektory przyzwyczajają swe społeczeństwa do czynizmu w polityce. Myślny wraz z czyniznymi politykami wypędził z naszej polityki metody cynizmu. Demokracja ludowa prowadzi politykę uczciwości w stosunkach międzyarodowych. Jednym z najlepszych środków prowadzenia tej polityki jest mówienie prawdy — swoim i obcym. Nawet, jeśli ta prawda jest bardzo nieprzyjemna.

Werbunek Niemców do Legii Cudzoziemskiej

JEDEN z senatorów Bremy dowodzi, że werbowanie przez władze francuskie robotników w Niemczech ma przede wszystkim na celu uzyskanie ochotników do Legii Cudzoziemskiej. Ponieważ większość zgłaszających się do pracy we Francji — to byli żołnierze, władze francuskie już na pierwszych punktach zbiornych usiłują nakłonić lub podstępem pozyskać Niemców dla Legii. W tym celu urządziła się m. in. w obozie w Eschingen sule libacje, na których alkoholu nie brakuje. Na drugi dzień przedkłada się ochotnikom podpisaną już przez nich kontrakty zobowiązujące do 5-letniej służby w Legii Cudzoziemskiej.

Ciemna plama wywiadu USA

WŁADZE monarchofasystowskie za wiedzą i zgodą szefa misji amerykańskiej Grosvalda, zabroniły wyjazdu z Grecji pani Rea Polk, wdowie po zamordowanym skrytobójco dziennikarce amerykańskiej. Podobny zakaz wydano również w stosunku do Steven Maddera, korespondenta londyńskiego dziennika „News Chronicle” i Hadziargirisa, korespondenta amerykańskiego pisma „Christian Science Monitor”.

Radio Wolnej Grecji komentując te zakazy stwierdza, że monarchofaszyści pragną w ten sposób utrymać w tajemnicy przed opinią (wła) ta swój udział w zamordowaniu Polka. Komentarz podkreśla, że po twierdza to tylko raz jeszcze, iż mord zorganizowany został przez greckie władze policyjne na polecenie amerykańskiej służby wywiadowczej.



Stonice - to radość i zdrowie



Jeśli chcesz być interesującym mów jak najmniej o sobie „Zwierzcie towarzyszku” poradnik na codzień (i MODY i ŻYCIA PRAKTYCZNEGO) Cena zł 50,— W 3 SŁOWO POLSKIE Nr 167 Str. 2

»To nie ja — to Frank«

Buehler »nie wiedział« o obozach koncentracyjnych

KRAKÓW (PAP). W drugim dniu rozprawy składał wyjaśnienia oskarżony Buehler. Sprawia on wrażenie wytrawnego prawnika. Trzyma się taktyki zaprzeczania, a ciężar winy przesuwa na tych, których dotknęła już ręka sprawiedliwości, zwłaszcza na Franka i Himmlera.

Prośba o pamiętniki Franka

Kończąc swą obronę, oskarżony, zwraca się do Trybunału z prośbą o udostępnienie mu wglądu do pamiętników Franka. Poszczególne ustępy tych pamiętników mają rzekomo określać oskarżonego jako czynnik wpływający łagodząco na Franka i policję.

Przewodniczący dr Elmer zapewnia oskarżonego, że w toku procesu będzie miał możliwość wglądu nie tylko do pamiętników Franka, lecz również do wszelkich aktów urzędowych GG, co do których wyrażyliby takie życzenie.

Odpowiadając w dalszym ciągu na pytania przewodniczącego oskarżony stara się wywołać wrażenie, że Frank powierzył mu jedynie wąskie odcienie działania.

Przew.: Czy oskarżony, jako za-

paść postanowienie o ostatecznej likwidacji żydów, oskarżony upiera się, iż na konferencji tej nie zapadły żadne postanowienia i nie było w ogóle mowy o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej drogą biologicznego wyniszczenia.

Wypiera się również udziału w akcji przeciwko krakowskiemu profesorowi uniwersytetu. Mówi, że do obozów koncentracyjnych Polaków nie wysyłał i nie mu nie było wiadomo o istnieniu obozów koncentracyjnych w GG.(!)

Przew.: Czy oskarżony nie wiedział o istnieniu na terenie b. GG obozów koncentracyjnych?

Buehler odpowiada, że słyszał tylko o Majdanku, brał bowiem udział w konferencji, na której referowano mu głosy prasy światowej o tym obozie zagłady. O innych obozach nie słyszał.

Buehler odpowiada, że słyszał tylko o Majdanku, brał bowiem udział w konferencji, na której referowano mu głosy prasy światowej o tym obozie zagłady. O innych obozach nie słyszał.

Przew.: Czy oskarżony nie wiedział o istnieniu na terenie b. GG obozów koncentracyjnych?

Buehler odpowiada, że słyszał tylko o Majdanku, brał bowiem udział w konferencji, na której referowano mu głosy prasy światowej o tym obozie zagłady. O innych obozach nie słyszał.

Królactwa zbrodniarza

wypadkach. Wysłałem nawet sprawozdania do Hitlera podpisane przez Franka.

Przew.: A więc oskarżony wraz z Frankiem potępiali likwidację polskiej i protestowali przeciw odnośnym zarządzeniom Hitlera?

Osk.: Tak jest (wesołotło na sali). Sędza Zembaty: W jaki sposób oskarżony tłumaczył sobie fakt, że wszyscy Żydzi w Guberni Generalnej gdzieś zniknęli?

Osk.: Myślałem, że wywieziono

ich na tereny wschodnie. (Oburzenie na sali).

Sędzia Cieśluk: Czy oskarżony użył swego, że w Majdanku zamordowano wielką liczbę ludzi, nie uważał za stosowne udać się na teren obozu i sprawę zbadać osobiście?

Osk.: Obóz ten był pod zarządem SS. Nie pozwolono mi tam wejść. (Wesołotło).

Law. Siefański: Czy oskarżony był wyznawcą teorii „herrenvolku”?

Osk.: Tak, ale uważałem, że naród podbity powinien być pozyskany przez tzw. panów.

Urzednicy brytyjscy przeciwko rządowi

LONDYN (PAP). Związek Zawodowy Brytyjskich Urzędników Państwowych, opublikował protest, potępiający decyzję ministrowa Hendersona usunięcia ze wszystkich działów ministerstwa urzędników, podejrzanych o sympatie prokomunistyczne. W proteście podkreślono, że decyzja min. lotnictwa wzbudziła nie tylko rozgoryczenie i obawy wśród urzędników państwowych, lecz również stworzyła pole do wielkich nadużyć personalnych.

„Daily Worker” zapytuje kto właściwie jest szefem rządu brytyjskiego: premier, czy też tajny rząd bezpieczeństwa.

Straż ONZ

w drodze do Palestyny

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie podał do wiadomości, że 50 członków straży ONZ wyjeżdża do Palestyny celem wzięcia udziału w nadzorowaniu przebiegu rozejmu.

Strażnicy będą uzbrojeni. Każdy z nich został ubezpieczony na 25 tys. dolarów.

Polska — kraj postępu

Wrażenia Niemca z pobytu w Polsce

BERLIN (PAP). — Komentator polityczny rozgłosu berlińskiego Michael Storm wygłosił cykl reportażu o swych wrażeniach z krótkiego pobytu w Polsce.

bytu w Polsce. W reportażu zamieszczonym w piśmie „Der Rundfunk” Storm oświadcza m. in.: że naród niemiecki winien wrzesle

zrozumieć, iż z Polską należy żyć w zgodzie i pokoju, gdyż wymagają tego interesy Niemiec oraz nadzieja na lepszą przyszłość. Storm przyznaje, że między Polską a Niemcami nie wyrosła ogromna przepaść, wypełniona morzem krwi i nienawiści. Przepaść ta, która powstała wskutek zbrodni niemieckich należy, zdaniem Storma, bezwzględnie usunąć.

Na łamach tygodnika ilustrowanego „Zeit im Bild” w Dreźnie ukazał się pięknie ilustrowany reportaż pt. „Polska — kraj postępu”. Reportaż poświęcony jest głównie odbudowie miast i gospodarki polskiej. W tekście autor podkreśla, że o powrocie Niemców do Polski nie może być nawet mowy. W ciągu trzech lat Polska stworzyła na Ziemiach Zachodnich dzieło, którego anulacja nie oznaczałoby wojny, a tym samym zagładę Niemiec.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Praca i jej plony

Kopalnictwo naftowe dowierdziło na polu gazowym Starachowice przez pogłębienie otworu Nr 10, nowy bardzo silny przypływ gazu. Wypływ z tego otworu wynosi 565 metrów sześciennych na minutę. Przed pogłębieniem otwór miał maksymalną produkcję potencjalną 170 m sześciennych na minutę. Jest to obecnie najbardziej produktywny szyb gazowy w Polsce.

Małe porty morskie Ustka, Darłowo i Kołobrzeg przekroczyły w dniu 8 czerwca cyfrę 300 tysięcy ton towarów, przeladowanych od początku roku bieżącego. W ten sposób małe porty wykonały 50 proc. obrotowego planu przedłukowego na 22 dni przed końcem półrocza.

Bezpośrednio po podpisaniu umowy licencyjnej z włoską fabryką samochodów Fiat, polski przemysł motoryzacyjny podjął prace związane z zapoczątkowaniem budowy fabryki samochodów w Warszawie.

Wdrożenie przewidywanych obliczeń, budowa fabryki będzie kosztowała ok. 50 milionów zł przedwojennych, przy czym produkcja ma dojść stopniowo w ciągu kilku lat do 10 tysięcy wozów rocznie.

W celu zapewnienia odpowiedniego sprzętu elektrotechnicznego dla komunikacji, potrzebnego do zabezpieczenia ruchu pociągów, odbudowę się w Welnoucu, która w czasie działań wojennych uległa całkowitemu zniszczeniu. Budowę tej fabryki rozpoczęto w 1945 roku, zużywając na ten cel w ciągu trzech lat prawie 80 milionów złotych. Na rok bieżący przewiduje się w odbudowę tej fabryki wkład w wysokości 62 milionów zł. Należy przypuszczać, że z początkiem roku przyszłego zakłady rozpoczną produkcję seryjną.

Polska sprawiedliwość

„ROBOTNIK” w rozważaniach na marginesie procesu Józefa Buehlera, pisze:

Buehler jest odpowiedzialny za działalność niemieckiego rządu i administracji niemieckiej w GG. Pośród wie lu przestępstw, jakie akt oskarżenia zarzuca Buehlerowi, nie największym przestępstwem jest organizacja tzw. sądów policyjnych na terenie Guberni. Pamiętamy, jak taki sąd wyglądał: wyrok jedyny — wyrok śmierci z góry ustalony, przewód sądowy polegał na sprawowaniu personalni oskarżonego — wypytaniu go, czy przynajmniej się wini.

José Buehler będzie inaczej sądził, Buehler ma obronę, Buehler może tłumaczyć się, może przedstawiać świadków obrony, przedkładać sądowi inne dowody. Buehler traktowany jest w więzieniu, jak każdy inny oskarżony.

Nie sądzimy Buehlera systemem Buehlera. Tak samo jak nie sądziliśmy Fischera, Greisera, Forstera czy Hoesa za ich systemami.

Nie możemy się, ale dokonujemy aktu sprawiedliwości. Nie znaczy to jednak, żeby nasza sprawiedliwość wyglądała również tak, jak wyglądała sprawiedliwość angielskiej władzy okupacyjnej w Niemczech.

Czy już pora znieść system kartkowy?

„RZECZPOSPOLITA” zamieszcza artykuł na temat: Kiedy znieść system kartkowy? Po omówieniu sytuacji aprowizacyjnej we wszystkich państwach Europy, autor artykułu konkluduje:

U nas, jak wiadomo, dostatecznie za pasy pozwolił na likwidację przydziałów kartkowych cukru i kawy. Wywozimy masło i jajka — natomiast przywozimy pewną ilość zbóż, śledzi i tuszowanych roślinnych. Kartofle są równie artykułem eksportowym.

Przyprawdanie przyszłości jest niebezpiecznym zawodem, niemniej jednak stan zasiewów w Polsce może namrozić nas optymistycznie. Urodzaj oznaczać będzie nie tylko bezpośrednią podaż zbóż, lecz zmianę przepisów przemysłowych, duże ilości kawy dla trybny i drożdży. Oczywiście kłosa i trzosa będzie jeszcze poczekać, aby odwrócić się dawny stan bycia rogacie i koni, a więc pewne ograniczenia w tej dziedzinie długo jeszcze będą niezbędne.

W ogóle nazbyt śpieszne likwidacja nie systemu kartkowego jest ryzykowne. Stosunki gospodarcze świata są jeszcze chałwe. Bez poważnych zapasów, zapewniających długie oddechy gospodarcze, system przydziałów i państwowych ograniczeń lepiej jest utrzymać.

Wieści z kraju

SPROWADZAMY KONIE Z NORWEGII

Pogłowie bydła i koni jest stale jeszcze niedostateczne. Dlatego inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych sprowadzenie koni norweskich ma bardzo duże znaczenie. Ministerstwo zakupiło minnowie w Norwegii 9 ogierów i 8 klaczy zarodkowych.

Konie norweskie mają dużą wartość hodowlaną i wpływają na znaczną poprawę naszego pogłowia koni roboczych.

PRZYGOTOWANIA DO „ŚWIĘTA MORZA”

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Morza w Gdańsku przygotował już szczegółowy program. Tegoroczne Święto Morza nie będzie scentralizowane, lecz rozbite na 14 szczególnie okręgi. Na Wybrzeżu odbędą się krótkie uroczystości oficjalne. Odbędą się zbiorowe wycieczki na morze, do stożek, przetwórn rybnych i do innych ośrodków gospodarczych, związanych z morzem.

W CAŁYM KRAJU ODBĘDĄ SIĘ UROCZYSTOŚCI W DN. 23 LIPCA Komisia Koordynacyjna organizacja społecznego uchwilla na zebraniu w dniu 5 czerwca 1948 r., że w okresie od 1 do 23 lipca organizacja społeczna nie będą urządziły żadnych uroczystości związane z otwarciem Domów Dziecka, świetlic, poświęceniem sztandarów itp. zostają przeniesione na dzień 23 lipca.

„GOLDWASSER”

WKROTKO NA RYNKU

W rektyfikacji Państwowego Monopolu Spirytusowego są na ukończeniu laboratoryjne próby produkcyjne wódek gdańskich — „Gildwasser”, „Machandel”. Wódki te związane są niepodzielnie z tradycją Gdańska co najmniej od 5 wieków.

Cień na firmamencie władców USA

Kampania wyborcza w USA jest w pełnym toku

KAMPAANIA wyborcza w USA jest w pełnym toku. Rozgrywka trwa. Zawodnicy w niej — to obecny prezydent Harry S. Truman, gubernator stanu New York Thomas E. Dewey, senator Robert A. Taft, polityk prowincjonalny Harold E. Stassen, Arthur H. Vandenberg, obecny przewodniczący senatu i gen Mac Arthur, dyktator Japonii.

Gen. Mac Arthur miał poważnego rywala w osobie D. Eisenhowera, popularnego w Stanach Zjednoczonych zwycięzcy ostatniej wojny. Po wstąpieniu do Senatu, powołując kandydaturę generała. Niespodziewanie jednak gen. Eisenhower odrzucił swą szansę. Ogłosił list otwarty, w którym wypowiedział się przeciwko kandydowaniu wojskowych na stanowisko prezydenta USA.

A tymczasem Departament Stanu w Waszyngtonie stał się podwładną agencją generałów, którzy z radością zacierają ręce.

NADSZŁŁ ICH DZIEŃ

Nikt się już chyba w Ameryce nie ludzi, że nadanie Marshallowi stanowiska Sekretarza Stanu jest ukoronowaniem jego zasług wyznaczonych. Generalowie zostali wyznaczeni na ambasadorów zagranicznych, kapitanowie i pułkownicy stali się doradcami agencji cywilnych. Decydującym kryterium dla wszystkich zasadniczych posunięć politycznych są już nie cele zmierzające do udoskonalenia współpracy między mocarstwami w interesie pokoju,

lecz wzgląd na umocnienie amerykańskich baz strategicznych za granicą.

Od początku dwudziestego wieku, kiedy USA stały się wielką potęgą imperialistyczną, wojsko niejednokrotnie przyjmowało na siebie funkcję popierania wszystkich brudnych interesów podjętych przez bankierów. Gen. Eisenhower odrzucając kandydaturę na prezydenta zamierzał może przerwać tę małą zaszczytną tradycję — natomiast jego kolega po fachu, gen. Douglas Mac Arthur nie ma wiodzonego zwycięstwa poddać się zbyt subtelny skrupułom i nie myśli zrezygnować z tak ośniewającej szansy.

PROGRAM TRUMANA

Nie wiele się różni w zasadniczych kwestiach wewnętrznych i zagranicznych od programu republikanów. Republikanie Dulles i Vandenberg odgrywają w polityce zagranicznej większą rolę, niż przywódcy demokratów.

Dla ultra-reakcjonistów: Forrestala i „latającego ambasadora” planu Marshalla, Harrimana, dla multi-

millionerów Morgana, lub Rockefellera, jest teraz niemal obojętne, czy nowym gospodarzem Białego Domu będzie demokrat, czy republikanin, czy się będzie nazywał Truman, czy Vandenberg, Dewey, Taft, lub Stassen. Wszyscy oni jednakowo mocno podtrzymują politykę imperialistycznej ekspansji.

Są tak samo zagorzałymi zwolennikami krwawych interwencji w sprawy Grecji, Chin, Turcji i innych krajów. Z równą energią wnoszą fundamente pod blok zachodni z tym samym zapalem nabijają do nieskończoności portfele milionerom i z taką samą pasją ograniczają prawa demokratyczne w swoim kraju.

„Żyjemy dziś pod rządami jednej partii” — oświadczył Henry Wallace podczas swej pierwszej wielkiej mowy przedwyborczej.

„GDY STARE PARTIE GINĄ

„Czas, by głos ludu rozległ się przez usta nowej partii” — powiedział Wallace w swym historycz-

nym przemówieniu wygłoszonym w Chicago 29 grudnia 1947 r., podczas którego publicznie oznajmił o swej decyzji kandydowania. Wypowiedział wtedy bezwzględna walkę politykę rządu i wysunął program pokojowej współpracy wszystkich narodów, współpracy Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim, zniesienia i rozbudowania demokratycznych praw ludu Ameryki.

Trzeźwy polityk, wieloletni współpracownik Roosevelta, Wallace dałby do zdemobilizowania świadomości szerokich warstw społeczeństwa USA. Głosi konieczność pomocy amerykańskiej dla zrujnowanych krajów Europy, uniezależnienia od jakichkolwiek presji gospodarczych i politycznych. Wypowiada się za podporządkowaniem autorytetu ONZ i jako rzecznik nieubłaganej walki o postęp — wyrasta groźnym cieniem na usianym dolarami firmamencie polityki dzisiejszych władców USA.

Z. Rzepliński

Nasza Wystawa

TRADYCJE KOLEJKI

STEVENSONA ODŻYJA NA WZO

Jedną z wielkich atrakcji WZO będzie kolejka, przypominająca czasy stevensonowskie. Na terenach wystawowych podróżować będziemy w małych wagonikach, przypominających pierwszą połowę XIX wieku. „Rozkład jazdy” przewiduje puścić w ruch dwa pociągi. Każdy składać się będzie z czterech wagoników.

Pasażerowie będą wsiadać i wysiadać na trzech stacjach. „Dworzec Główny” umieszczony będzie przy wejściu do Wesołego Miasteczka. Będzie to prawdziwy dworzec z peronem, zawiadowca stacji itd.

Kolejka wyglądać będzie bardzo efektownie. Nad wagonikami powiewać będą kolorowe baldachy z falbankami. Na małych parowozie umieszczony zostanie wysoki komin z blachy, który nada lokomotywie zabawny wygląd.

Nie obawiamy się, że kolejka będzie tamowała ruch. Szybkość jej niewiele będzie się różnić od szybkości „ekspresów” z czasów stevensonowskich. Nikt nie wypadnie pod

jej groźne koła. Zresztą lokomotywa będzie na wszystkich nieuważnych głośno gwizdać.

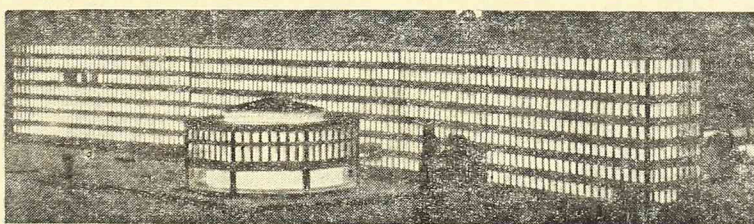
3 WAGONY — CHLUBY

„PAFAWAGU”

Czołowa fabryka Wrocławia „Pafawag”, poza ekspozycją na terenie otwartym Pawilonu Przemysłowego Wystawy „A”, wystąpi również na terenie Wystawy „B”. Koło siatki dzielące Wystawę od terenu Wesołego Miasteczka powstaje specjalny tor, na który będzie pociąg złożony z trzech wagonów, stanowiących chluby Pafawagu.

Będzie to najnowocześniejszy urządzenie wagon restauracyjny, dalej wagon pocztowy, którego konstrukcja stanowi jedno z najwzrostów osiągnięć Pafawagu. Ujrzymy również wagon — chłodnię dla pośpieznych przesyłek towarowych.

Dla pociągu Pafawagu powstanie specjalny peron. Umieszczone tu będą stołki dla piszących listy, które będzie można nadawać w wagonie pocztowym. Przy stołkach obok wagonu restauracyjnego podawać będzie zimne napoje i przekąski.



Makieta Domu Słowa Polskiego. Bu dynek biurowy w oświetleniu nocnym

Dokąd pojechać na wczasy? (II)

Sniadecki leczy serce chłopca

(Od specjalnego wysłannika „Słowa Polskiego”)

Z lemią staje się coraz bardziej czerwona. Tuman kurzu, ciągnący się za nami, przypomina wdała jakąś potworną, krwistą mgie, wypełniającą wązów, gaszącą zieleni. Tabliczka przydrożna, która wzywała cię do czerwieni, nosi odciekany napis: Kudowa-Zdrój.

W starych kłódkach kronikach z roku 1699 czytamy, iż jest w Kudowie szczyta, która, ze względu na swój dobry smak i opinię zdrowotnej i leczniczej, była w powszechnym użyciu — i nawet wyżej stawiana niż wino.

Nasz wszechobylski cicerone i nieoceniony towarzyszy podróży, rotmistrz Wojnicz wolałby zapewne to drugie, ale lekarz zdrowoty, dr. Stroynowski nie ma słów uznania dla swojego zioła. Wody kuracowe Kudowy odtruwają bowiem ustrój, a w szczególności przeciwdziałają jadom tarczycy. Ani w oświetleniu, ani w wodzie nie znajdziesz tu

W parku zdrowotnym przysiadły zakochane pary i przycumowały do brzoju łódki. Zaraz jest czechodowacka granica: napis w kiepskiej polszczyźnie nie zabrania spacerów w tej przygranicznej strefie, ale sprzeciwia się łowienu ryb. Kuracjusze w długich ogonkach czekają na szklankę zdrowej wody: z obowiązkowym dziennikarskim próbujemy wszystkich źródeł, nie pominijmy później, złowieszcze skutki takie go konglomeratu.

Źródło „Jędrzeja Sniadeckiego” kryje w sobie groźną truciznę — arsen. Ostatnie jednak każde lekarstwo jest trucizną, a każda trucizna lekarstwem. „Leon Marchlewski” posiada ponadto radon. Nie różni się od nich zbytnio „Górny”, a „Gaźny” — bywa specjalnie lubiany, smakuje bowiem, jak najlepsza, woda sodowa ze względu na dużą zawartość bezwodnika węglowego.

Niewiele jest więc w całej Euro-

pie tak bogatych wód. Nic dziwnego, że ciągną na wszystkie choroby, że chcą uleczyć je wodą, powietrzem, albo też — amor diavoli omnia — do reszty nadwyrzążyć. Wtedy już jednak nawet dr. Stroynowski poradzić nie może. Dobrze czują się w Kudowie także chorzy na tarczycę (nadczynność tarczycy), cierpiący na schorzenia narządów krwionośnych, a wreszcie ludzie chorzy nerwowo.

Natomiast nie należy do Kudowy wysyłać pod groźbą pogorszenia stanu zdrowia gruźlików. Niestety, często pomimo takich przeciwwskazań lekarskich, ubezpieczalnie społeczne w głębi kraju nie zadadzą sobie nawet trudu przejrzania prospektów Kudowy Zdroju i wysyłają bez żadnego zastanowienia ludzi chorących na gruźlicę. Wynik jest opłakany już po kilku dniach pobytu.

I jeszcze jedno: Kudowa Zdrój jest uzdrowiskiem ludzi dojrzalszych. Pobyt dzieci jest tu nie wskazany ze względu na kompletny brak słońca. Dlatego nie możemy zrozumieć, dla czego właśnie tutaj wznosi się Dom RTP i Dom Dziecka? Dlaczego właśnie tutaj wysyłane są gromady 10-

spiewanych dzieci, strasznych chorzy na serce i ustrój nerwowy ludzi na cichych, kudowskich alejkach zapomnienia i miłości?

Szum perlący się wody Marchlewskiego nie zagłusza dźwięków bosko nęcej zdrowotnej orkiestry. Jest tak cicho i spokojnie, że oczy same kleją się do snu. Przy uwerturze Gliucka musimy jednak odejść: Kudowa potrafi mocno przywiązać, trzeba się jej strzec.

Niemcy pozostawili źródło w stanie kompletnej dewastacji: na wodzie zarabiali miliony, zakładali jednak rury, które ulegały działaniom składników chemicznych (arsenu). Po kilku latach rury te wyglądały jak sitko i woda przeciekała, przysysając grunt.

Kudowa nosiła przez długi czas etykietę nazbyt drogiego uzdrowiska. Pora rozwiać ten mit: ceny, ustalone przez Ministerstwo Zdrowia, wynoszą dla osób prywatnych 800 zł dziennie za pokój i wyżywienie bez leczenia.

Trudno odkrywać w Kudowej coś nowego: setki tysięcy ludzi wydepłowały tam ścieżkę każdą dróżką, tysiące rąk omiły każdy kamień,

Nowe społeczeństwo

Przed Walnym Zjazdem „Wici”

NA PRZESTRZENI dziesięciu lat jesteśmy świadkami dwu kongresów młodzieżowych. Dnia 10 czerwca Nadzwyczajny Zjazd OMTUR podjął uchwałę o zjednoczeniu organicznym młodzieży, 20 czerwca delegaci Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” z całego kraju zbierają się w Warszawie, aby zadeklarować formalnie przystąpienie „Wici” do Związku Młodzieży Polskiej.

Młodzież wiejska łączy się z młodzieżą robotniczą i młodą inteligencją postępującą w jedną organizację, której zadaniem jest budowa Polski szczęśliwych pokoleń.

Jednym z podstawowych założeń ludowego państwa jest obok jednostki klasy robotniczej, sojuszu robotniczo-chłopski. W nowych warunkach historycznych dojrzała jednostka robotnicza. Jesteśmy równocześnie świadkami jednoczenia się ruchu ludowego. Te dwa warunki dopełniające się wzajemnie, stwarzające niewzruszone podstawy dla trwałego sojuszu robotniczo-chłopskiego, mają więc zasadnicze znaczenie dla rozwoju nowego ustroju państwowego. Na tym tle, szczególnie znaczenie ma fakt włączenia młodzieży wiejskiej w potężny nurt budowy Polski Ludowej.

Dwa wymienione na wstępie kongresy zbiegły się w czasie z dwoma jubileuszami. W br. mia 25 lat istnienia OMTUR i 30 lat istnienia „Wici”.

W okresie powojennym młodzież wiejska, stała się obiektem, na który silną ofensywę skierowała młoda lajeckowska reakcja. Usiłowanie rozbić organizację, osłabić jej wypróbowany radykalizm społeczny, grając demagogicznymi hasłami „ideologii” agrarystycznej. W tym czasie „Wici” przeżywały kryzysy, które jednak w ostatecznym efekcie zdolały pokonać, czego wyrazem był poprzedni zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Ogięł młodzieży wiejskiej zrozumiał, że między chłopem i robotnikiem nie ma sprzeczności interesów, że był i był miastem, uwarunkowany jest wyłączenie pracy, że po prawej stronie barykady stał obszarnek ze wsi i fabrykami z miastem, po lewej — proletariats miejski i wiejski.

Praktyka Polski Ludowej wykazała, że zdobyte społeczne robotnika są zdobywcami chłopów. Obok ożywionego budownictwa mieszkań robotniczych, postępuje w szybkim tempie elektryfikacja wsi. Bramy szkół i wyższych uczelni zostały w równej mierze otwarte dla młodzieży robotniczej, jak wiejskiej. Radykalne reformy społeczne objęły tak miasto, jak i wieś.

Konsekwencją naturalną tej postawy młodzieży wiejskiej, ZWM-owej, OMTUR-owej i ZMD jest stwierdzenie — „Z jednostki naszych dążeń i celów, z jednostki naszej walki i pracy dla Polski Ludowej, powstaje jednostka młodego pokolenia, powstaje potrzeba budowania jednostki organizacyjnej”.

W. Dz.

Tutaj rodziło się zdrowie, a ludzie dla zdrowia gotowi są ponieść najcięższe ofiary i przemierzać tysiące kilometrów.

A jednak — odkryliśmy tego po potudnia na kudowskim deptaku coś innego, nowego, niezwykłego, że trzeba było chyba oczy przeotrzeć raz i drugi, aby uwierzyć: na lawie siedział sobie zwyczajny, polski chłop; wąsaty, kretycy w bibułę machorkę. Nieufny, podejrzliwy, nie skory do rozmowy za to topniejący, jak wosk, gdyśmy go zapalili:

— Jakże tam, gospodarzu, urodzaj w tym roku? Dobry?

Wtedy rozjaśnił się, jak słońce po burzy i wyznał, że już mu okropnie tęskno do roll. Wydało się wteń, że przez trzy lata do roboty reki nie przyłożył, bo go „duszonek” chwytał.”

Czy Marchlewski i Sniadecki narzylu kiedyś, o tym, czy przesłał im przez głowę, że będą za lat czterdzięści leczyć serce polskiego chłopca?

Leszek Goliński

Bolączki kinowe

Kino, najpopularniejsza dziś i najdostępniejsza rozrywka kulturalna (choć nie zawsze można nabyć bilety), ma, jak każda prawi rzecz, swoje jasne i ciemne strony. Do jasnych można by zaliczyć dobry film, nabycie biletu ulgowego, znoszenie miejsc itp. O ciemnych znów pisać w listach do nas nasi Czytelnicy, a dotyczy to przede wszystkim kin wrocławskich.

Pomijam tu rozmyślnie np. zakup biletów przez świat pracy. Historia stara, nie warto się więc powtarzać, zresztą świat pracy zdolał się już przyzwyczaić. A przecież przyzwyczajenie — to po prostu druga natura.

Gorzej jest jednak, jeżeli w kinie „coś czuć”. Jakies nieszczerne drwi, czy zatkana kanalizacja, dość, że ciębie. Idzie taki jeden lub drugi zwolennik kina na seans, na płótnie widzi bajkowy ogród, a tu mu pod nos bije... zapasek. Kręci się, zatyka nos, przeszkadza sąsiadom (którzy właśnie mają katar i tego nie czują) i z niecierpliwością czeka na koniec filmu. Tak ma właśnie być w jednym z wrocławskich kin.

Jeszcze gorzej jest w innych kinie, gdzie rzekomo nie respektuje się żnięk dla akademików. Przyszli do mnie, uskarżając się nie tylko na odmowę uznania żnięku lecz i na groźbę in interwencji Milicji. Okazuje się więc, że w praktyce w owym kinie nie ma dla studentów żnięku, jakkolwiek „Bratniak” wydaje je i to w ściśle ograniczonych ilościach i na określony seans.

Takie są ciemne strony podniesionych tu zagadnień. Uważam, że przy dobrych chęciach szybko mogą one pojaśnić, a wówczas zostaną tylko same „jasne”, czego z sercem naszym kinom życzymy.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

IV Zjazd delegatów WK FPS odbędzie się dn. 20 czerwca o godz. 8 w sali Politechniki. Na Zjeździe zapowiedzieli swój przyjazd sekretarze CKW FPS posłowie Cwik i Rzekc.

III Walne Zebranie MK Stronnictwa Demokratycznego odbędzie się dn. 20 czerwca w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej, o godz. 11. Zebranie połączone będzie z uroczystym poświęceniem sztandaru „Komitetu S.D. Zawodowców” jest przyjazd przedstawicieli CK RD z Warszawy.

Wielki Festyn odbędzie się w Piłczyckich w dniu 20 bm., o godz. 14-15 otwarcie koła rodzicielskiego przy Szkole Powszechnej Nr. 19. Dochód przeznaczony na pomoce naukowe i kolonie letnie.

Wegiel na kartki mogą pobrać ci wszyscy, którzy nie wyszli z swych kart opalowych na I kwartał. Wegiel wydawany będzie do 30 czerwca br.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy sp. Antoniego Kamińskiego, członka Związku Zaw. Polsk. Artystów Plastyków, odprawiane będzie dn. 19 bm., o godz. 8 rano w kościele parafialnym przy ulicy Kochanowskiego 11.

„O wiazaniu chemizym” wygłosi referat Dr. Trebiatowska na zebraniu Pol. Tow. Przyrodników dn. 22 czerwca o godz. 18 w sali Mikrobiologii (ul. Chałubińskiego 4).

Do godz. 21 będą otwarte zakłady fryzjerskie w okresie Wystawy, w dni powszednie, zaś do 14-tej w niedziele i święta.

Zbiórka umywalnia dla przyjeżdżających samochodami na Wystawę urządzona będzie przy ul. Mickiewicza, w pobliżu kliniki ocznej.

Klub szachowy zorganizował się przy Cechu Przyjrzów. Klub liczy już 30 członków i przeprowadził rozgrywki o mistrzostwo.

Projektowane na 20 bm. otwarcie Muzeum Historycznego zostało przesunięte na nieco późniejszy termin. Prawdopodobnie Muzeum Historyczne i Muzeum Państwowe, którego remont jest nie ukończony, będą otwarte w jednym dniu, jeszcze przed Wystawą.

Lampy uliczne w Al. Kasprzowicza (Karłowicza) w dalszym ciągu nie świecą. Być może, że dyrektora MZE jeszcze o tym nie wie, więc ją w ten sposób zawiadamiamy.

Mieszkańcy ul. Szczepińskiej zwracają się za naszym pośrednictwem do

Dziś na kortach olimpijskich odbędzie się mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Okręgu między: AZS WROCŁAW — „GÓRNIK” WAŁBRZECH.



Dwie własne wystawy

Przygotowania Ossolineum na Wystawę ZO

Ossolineum, które w najbliższym czasie będzie obchodzić już dwulecie swego pobytu w Wrocławiu, przygotowuje się również do Wystawy ZO. Wystąpi ono z dwoma własnymi wystawami, a mianowicie z wystawą pt. „Dzieje języka polskiego na Śląsku” oraz wystawę wewnętrzną Zakładu Narodowego.

Wystawa pierwsza, która przygotowuje prof. Rospond, da przegląd dzieł słowa polskiego, żywego i drukowanego na Śląsku do dnia dzisiejszego.

Na drugiej wystawie pokazane będą cenne rękopisy, druki polskie i dyplomy oraz wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Remont gmachu Ossolineum postępuje szybko naprzód. Czytelnia Ossolineum, znajdująca się w Bibliotece, rozporządza 80 miejscami.

Dużą ruchliwość wykazuje wydawnictwo zakładu im. Ossolińskich. Bilans powojenny wydawnictwa zamyka się około 40 pozycjami. W okresie Wystawy ukaże się m. in. „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”. Będzie to zbiór prac naukowych z zakresu humanistyki polskiej i słowiańskiej.

Ossolineum pozostaje pod stałą opieką Rządu, a kuratorem Zakładu jest Tow. Przyjaciół Ossolineum,

które ma charakter stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej.

Dziś, po dwóch latach, stwierdzić można, że myśl ulokowania Ossolineum we Wrocławiu była bardzo szczęśliwa. Miasto nasze jest największym ośrodkiem kulturalnym na Ziemiach Odzyskanych, co przyczyniło się również do tego, że wielu wybitnych, dawnych pracowników Ossolineum osiadło we Wrocławiu.

Nie też dziwnego, że ta jedna z

„Ślowska strzała” przybywa do Wrocławia

W tych dniach przybędzie do naszego miasta najnowocześniejszy autobus Europejski tzw. „Ślowska Strzała Orbis”. Autokar ten jako rewielaż ostatniej wystawy londyńskiej został zakupiony przez „Orbis” dla przewozu wywieźć na Ziemiach Odzyskanych.

Jest on nowoczesnie urządzone, zaopatrzony w aparaty radio we odbiorniki i nadawczy, w bar, umywalnię, biurko i mały gabinet. Autokar pomieści może 56 osób. Składa się on z wozu motorowego i przyczepki, pomalowanych na kolor stalowy.

W czasie Wystawy będzie on służył turystyce pod hasłem „Poznaj Ziemię Odzyskaną autokarem „Orbis”.

Wśród ruin i gruzów

Nowa placówka PCK

Przy ul. Adama Próchnika 16 (dawnej Gajowickiej) powstał przy „Całorazie” nowy punkt sanitarny PCK. Dzielnicy tej, jednej z najbardziej zniszczonych, w której mieszka w większości ludność ze środowiska pracowniczego — pomoc doraźna, pierwsza pomoc w nagłym wypadku — jest bardzo potrzebna.

Dotychczas PCK uruchomił we Wrocławiu 4 punkty sanitarne. No-

noważniejszych polskich placówek naukowo-kulturalnych, rozwija się tu coraz lepiej.

Firmy i przedsiębiorstwa lekceważą akcje odgruzowania

(Jur) W ramach mobilizacji środków transportowych do społecznej akcji odgruzowania miasta, wszystkie przedsiębiorstwa państwowe i prywatne, dysponujące odpowiednim taborem obowiązane są dostarczyć na jeden dzień w miesiącu auta względnie ciężarówki.

Gdyby wszystkie przedsiębiorstwa powiadomione o mobilizacji, dostarczyły taboru, pracownicy codziennie co najmniej 30 maszyn na miesiąc. Ogółem, według spisu, przeszło 900 samochodów i 60 ciągników mogłyby wziąć udział w tej akcji.

Jak dotychczas, firmy proszone o dostarczenie aut lub ciągników — prosiły nie wypełniały z wyjątkiem dwóch czy trzech.

Fakt lekceważenia przez firmy akcji odgruzowania i porządkowania miasta, w przededniu bardzo ważnych dla Wrocławia dni, świadczy o małym wyrobie społecznym kierownictwa tych przedsiębiorstw.

Dworzec Główny zmienia oblicze

Dworzec Główny przygotowuje się do Wystawy i przyjęcia gości. Główny hol został odremontowany i świeżo wymalowany. Część robót już ukończono. Specjalna ekipa pra-

cowników doprowadza do porządku kamienną posadzkę. Obie restauracje ozdobiły swe wejścia kwiatami, jak również doprowadziły do porządku swe sale. Kioski zostały również odświeżone.

Duże zmiany widać również przed dworcem. Plac został już całkowicie uporządkowany, a piękne skwery są prawdziwą jego ozdobą. Wydaje się tylko, że umieszczone przed dworcem wodotrysk jest trochę za mały.

Świeżo uprządkowane wejście z dworca. W szybkim tempie remontuje się dach nad pierwszym peronem oraz odnawiany jest cały front budynku. Po usunięciu szpecących kiosków sprzed dworca, będzie on miał naprawdę europejski wygląd.

Muzeum Wojska przeniesie się

Muzeum Wojska Polskiego, mieszczące się dotychczas w ciastniczych salach w Sukiennicach, otrzymało wreszcie własny gmach, mianowicie na wyspie Tamce (na przeciw Ossolineum). Jest to piękny gmach, w zupełności nadający się na pomieszczenie Muzeum. Wymaga on jeszcze niewielkich remontów, po dokonaniu których Muzeum osiedzi się na stałe we własnym pomieszczeniu.

Groźny pożar łuk w Osobowicach

Wrocławską straż pożarną zaalarmowała została przez M. O. w Osobowicach. Zgłosił się tam jakiś, a szybko rozstrząsał się pożar, groził przedostaniem się do lasu.

Przybyła natychmiast po alarmie straż pożarna zabrała się energicznie do pracy i w przeciągu paru godzin pożar, który rzeczywiście podchodził już do lasu, udało się zlokalizować.

Więcej zainteresowania dla prac społecznych

powinni wykazywać kupcy

Zalować powinni ci kupcy wrocławscy, którzy nie przybyli na odwołanie dyrektora Zjed. Zw. Kupców z Łacha, na temat perspektyw handlu prywatnego na Dolnym Śląsku. Mieliby bowiem możliwość zapoznania się z najważniejszymi problemami i bolączkami kupiectwa dolnośląskiego i dowiedzieli by się, czego społeczeństwo wymaga od kupcy.

Referent omawiając szeroko zagadnienia kupiectwa, stwierdził, że raz za razem stoi na ogół na uboju i mało interesuje się zagadnieniami, które dziś w Polsce zajmują naczelną rolę. Tymczasem sektor gospodarki prywatnej musi przede wszystkim służyć odbudowie kraju, podobnie jak i pozostałe sektory.

Okazało się, że ustawa z dn. 2 stycznia ub. r., dotycząca stabilizacji cen i marż zarobkowych, w ogóle wotum przyspieszeniem — jest zawiadnia dla kupiectwa, ponieważ pozwoliła na uregulowanie wielu zagadnień i ustaliła pozycję kupcy. Ci

kupcy, którzy zastosowali się do niej, nie mieli powodu do narzekania. Przeprowadzane akcje urealniania podatków i akcja domiarowa bynajmniej nie mają na celu likwidacji prywatnego sektora, lecz tylko wyrównanie dochodu kupcy z przeciętnymi dochodami świata pracy.

W dalszym ciągu swych wywodów referent wzywał kupiectwo do ściślejszej współpracy z rzemiosłem i przemysłem.

W dyskusji, jaka się wywiązała po referacie, na uwagę zasługuje wypowiedź prezesa Zrzeszenia Kupców wrocławskich ob. Voise, który również zarzucił kupcom stałe uśpienie i unikanie pracy nie tylko w organizacjach społecznych, ale nawet w swoich własnych, kupieckich.

Dyskusja wykazała, że sektor gospodarki prywatnej jest potrzebny w dzisiejszym ustroju i nie ma mowy o jego likwidacji. Od kupców zaś zależy, by włączeni w trzyletni plan odbudowy, dali z siebie jak

największy wkład w realizację tego planu.

W uchwalonej rezolucji zebrani zwrócili się m. in. z prośbą do „czynników miarodajnych, by przy zakładaniu kar brano pod uwagę wszelkie przewinienia i stosunki materialne kupcy, zaś do odpowiedzialności pociągano nie tyle za ucięcia notury formalnej, ile za merytoryczne przekroczenia przepisów.

Dochody kupiectwa, obciążane dużymi opłatami skarbowymi, odbudowa lokali i mieszkań nie są zbyt duże i nakładanie na nie zbyt dużych ciężarów musiałyby spowodować likwidację przedsiębiorstw, co ze względu na nasz stan posiadania nie jest zupełnie pożądane.

Rezolucja domaga się również ostrożnego rozbudowywania domów towarowych, ponieważ ich nadmiar musiałyby pociągnąć za sobą likwidację części sklepów i co za tym idzie odpływ części osadników z tego terenu.

Na marginesie zaznaczyć należy, że interesujący ten odczyt zorganizowany został staraniem MK Stronnictwa Demokratycznego. (—)

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo: solidnie -
pracownia haftów artystycznych
IRENA SZALOWA Poznań 31
Skarbowa 2-3 tel. 12-54
K 3208

Gezarol
kupimy natychmiast
„Podkowa” Poznań, Dominikańska 7
Pracownia o próbkę i cenę.
K 3333

Rabarbar
w każdej ilości kupuje
po cenach rynkowych.
„ŚLĄSKOWIN”
Wrocław, Kielbaśnicza 29/30.
Tel. 2830. 4895

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE

PIANINO krzyżowe czarne sprzedam.
Epizowa 5 boczna Grabiszyska 16.
6161

SPRZEDAM pianino Grossschleiss
Informacje telefonicznie 27-01. Izor-
ska. 6100

SPRZEDAM samochód osobowy
„Fiat” NSU w doskonałym stanie
na chodzie z dokumentami. Wła-
dność: Laboratorium Chemiczne, Wro-
claw, Wincentego Witosa 13/16.
6115

KUPIMY rower dwu lub trzykołowy
w przyczepce, „Śląskowin”, Wrocław,
Kielbaśnicza 29. K 8411

SPRZEDAM lub wydzierżawię sklep
epokowy w bardzo dobrym punkcie
w Białym Kamieniu, Traugutta 45.
K 3361

MOTOCYKL NSU 600 cm przyczep-
ka okazuje się sprzedam. Wiadomo-
ść: 19-21 Sępólno, Steficyka 18.
K 3373

NA terenach objętych wystawą od-
pisywać dobra prosperującą wytwór-
nię wód gazowych, rozlewnię piwa
i restaurację. Wrocław, Pałata 3
godz. 18-20 lub Nowowiejska 63
sprzedaż zabawek. 6106

SPRZEDAM motocykl Standard 350
4 takt, nowy model lub NSU 4 takt.
Karlovice, Ujejskiego 32. 6070

ROZLEWNIA piwa sprzedam, cena
przystępna. Wiadomość Dubals 20.
6080

BIURKA, meble biurowe - dostar-
cza Fabryka Wyrobów Drzewnych,
Wrocław, ul. Ustronie 8. (Boczna
Stalina). 6070

ODSTĄPIE sklep. Bardzo dobry
punkt. Wiadomość: Stalina 116 (Pa-
lamenta). 6061

MOTOCYKL „Triumph” 350 cm
(czterotakt - biegi nożne) na chodzie
sprzedam. Rynek 63 (gmach PBR).
6064

SKLEP przy Ryнку na warsztat re-
mistyczny odpisy. Zwrot remontu.
Wiadomość: ul. Rzeźnicza 25/8.
6083

MOTOCYKL DKW-350-44R sprze-
dam. Ratusz 26, sklep. K 3395

PIEKARNIĘ - dwa sklepy po remon-
cie oddam. Zgłoszenia „Słowo Pol-
skie” pod „Piekarnia”. 6017

SPRZEDAM całkowicie urządzenie wy-
twórni lemoniady. Cena 200. Włochy
koło Warszawy, Zymierskiego 24 - 1,
Gronowit. K 2079

KLEI do detek „As”, „Luxor”, „Vik-
toria”. Łatki samochodowe, olwę ro-
werową poleca po cenach fabrycz-
nych Hurtownia Z. Małski, Poznań,
Sw. Marcina 67. Tel. 20-76. K 3338

HURTOWNIA Galanterii - Kosmety-
ki - Zabawek - Pelika, Łódź,
Nowowiejska 5 Skrytka Poczta 73.
Poleca wartościową galanterię, be-
rety, czapki, krawaty, bieliznę
szkła, kosmetyki, zabawki. Ceny
przystępne. Prowincja za zaliczeniem.
K 2714

ŁODÓWKĘ elektryczną lub gazową
kupię. Wiadomość, Sw. Wincentego
41 m. 3 (oficyna). 6031

ALUMINIUM w proszku oraz WOS-
KÓW miękkich każdą ilość kupię.
Oferty „MERKURY”. Kraków, Strad-
om 10, tel. 566-15. K 3369

WARSZTATY samochodowe, Karlo-
vice, Kromera 8/10 sprzedają Ford
Eifel, Opel „PW” po generalce (pra-
wo własności). Lakierowanie pojaz-
dów, remonty, spawanie i obróbka
metali. K 3348

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

2-gi dzień cięgnięcia 2-giej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 50478 (w Poznaniu).

Wygrane po 200.000 zł padły na
Nr Nr 28625 (w Krakowie), 85352 (we
Wrzeszczu).

Wygrane po 100.000 zł padły na
Nr Nr 24531 52743.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr
Nr 19219 46012 73062 77949 80707
81978 88448.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr
Nr 345 6753 8314 10122 21289 21465
22824 23821 24821 27380 35364 44314
44508 45234 45865 47828 58516 60020
61941 72102 75988 76206 76380.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr
Nr 1217 2438 3413 4497 6973 11932
13467 14915 17351 17496 18393 23339
25420 30503 31665 34134 36611 37760
38200 38258 38322 39877 42445 44526
45568 47903 49697 49653 51314 53933
56149 57718 59936 60484 62098 63757
64647 65798 68035 69680 71025 74594
79103 80363 80686 82262 83859 85582
85974 87919 89750.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr
Nr 305 350 888 1220 2089 2258 3521
3723 3942 3996 4986 5434 6012 6495
6715 7223 7696 7791 7797 8128 8179
8575 8878 11018 11261 11278 11333
11749 12689 12871 13277 13312 13505
16558 16859 18392 17088 17377 18083
18139 18740 19051 19399 19241 19396
19618 19939 20355 20540 20769 20959
21093 22478 24033 24568 24540 25317
25688 26010 26072 26328 26378 29391
29505 29798 29928 30060 30113 30234
30882 30967 31098 31858 32070 32527
33900 35435 35693 36004 36139 36754
36912 37410 37798 37943 38070 38078
38225 38916 39588 40334 43029 44595
45125 45413 45849 46423 46848 47962
48044 48541 48988 49082 50012 50812
50839 51203 51363 51898 52041 52051
52173 52435 53055 53218 53340 53503
53752 54978 54944 55147 56148 56158
57559 57425 57802 58688 58693

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł
z 1-go dnia cięgnięcia

30008 115 33 284 549 619 71 717
20 911 946 31110 230 32 320 555 699
937 32068 120 303 70 420 48 599 609
748 57 70 88 80 85 944 54 57 33065
162 420 500 14 610 712 24 828 36 47
77 34141 451 502 38 779 870 975 50578
78 128 341 468 576 627 47 36049 65
111 12 62 214 27 30 332 83 475 550 66
715 23 46 98 961 37098 112 205 56 407
452 557 787 810 58 928 42 87 38107 63
269 409 96 511 15 20 624 33 75 78 91
700 831 96 39042 105 39 51 212 83 68
333 677 88 751 75 904 68
40149 73 248 95 844 607 763 843 912
97 41125 54 244 328 418 546 615 98 982
42058 83 133 222 8 528 64 692 705 827
904 43025 136 352 410 705 27 928 95 7
44087 8 115 71 80 348 85 543 98 638 9
910 6 88 45010 8 88 95 134 237 83 518
620 48 704 35 85 884 46018 32 84 185
200 82 341 65 93 423 33 92 548 602
707 94 860 2 84 922 87 47092 114 43
87 91 614 792 871 93 948 73 48029
138 143 8 214 360 400 20 570 90 661
711 805 39 52 82 929 41 7 49023 91
143 87 281 94 723 68 844.
50024 43 98 461 82 574 621 732 803
6 18 96 51041 131 308 27 85 98 425 559
98 710 83 997 52011 034 235 320 72 480
688 875 82 94 904 75 53000 153 338 69
598 624 95 974 54070 143 49 275 365
446 590 659 714 48 808 938 31 55028
135 238 361 529 671 847 79 95 908

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

OPONE 16 x 500, 90% sprzedam.
Owocarnia - Melachowskiego 20.
6014

KORKI wszelkiego rodzaju kupuje
sprzedaje Wytwórnia Korków, Wro-
claw, Sw. Wincentego II. K 3328

ZGUBIŁ, KRADZIEŻE
ZGUBIONO tymczasowy dowód oso-
bisty, legitymację służbową, odcinek
zameldowania, kartę RKU na nazwi-
sko Kozłowski Stanisław, Chrobrego
23/10. 6027

SKRADZIONO książeczkę wozni Nr
90301, prawo jazdy, dowód osobisty,
odcinek zameldowania, na nazwisko
Brawas Agnieszka, J. Dąbrowskiego
6/6/85. 6053

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną -
związkową, odcinek zameldowania,
wyciąg metrykalny, Bożczak Maria
1918 r., oraz kartę związkową Boł-
czak Kazimierz, proszę o zwrot za
przynagrodzeniem. Sępólno, Kaspraska
10/4. 6070

SKRADZIONO z AWAG-u ubranie z
dowodami: zaświadczenie z gminy,
odcinek zameldowania. Janiarczyk
Tomasz. 6090

ZGUBIONO świadectwo szkolne 7-jej
klasy na nazwisko Rębczak Jan. 6089

ZGUBIONO odcinek zameldowania na
nazwisko Łosiński Tadeusz. Wro-
claw - Rataj. 6085

ZGUBIONO kartę RKU Paczków na
nazwisko Dubiel Jerzy, Wrocław,
Łokietka 11. 6097

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną, me-
trykę służbową, dwa odcinki zamelo-
dowania, legitymację Zw. Zaw., kartę
tramwajową, legitymację służbową,
na nazwisko Bartoszewicz Kazimierz -
St. Worcelia 21. 6104

SKRADZIONO legitymację uniwersy-
tecką na nazwisko Maril Romaniszyn,
Wrocław. 6092

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną wy-
daną we Lwowie na nazwisko Gaj
Michalina. 6075

SKRADZIONO odcinek zameldowania
zaświadczenie RKU Kraków, kartę
rozpoznawczą na nazwisko Syrek
Franciszek. 6099

ZGUBIONO czerwone prawo jazdy
Nr 20840 wydane przez Wojewódzki
Urząd Samochodowy Poznań oraz od-
cinek zameldowania na nazwisko Bo-
jer Mieczysław, Brzeg, Szkolna 2. 6112

ZGUBIONO czerwone praw jazdy
Nr 20842 wydane przez Wojewódzki
Urząd Samochodowy Poznań na na-
zwisko Balkowicz Tadeusz, Brzeg,
Szkolna 2. 6113

SKRADZIONO legitymację Związku
Zawodowców na nazwisko Grabar-
czyk Tadeusz, Legnica. K 8401

ZGUBIONO tymczasowy dowód toż-
samości na nazwisko Kurata Kaz-
mierz, Gozaw, pow. Wolsz. K 3393

ZGUBIONO kartę rowerową Nr.
108744 na nazwisko Cmaj Michał,
Krynkiel, pow. Wolsz. K 3394

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną,
orzeczenie majątkowe, odcinek za-
meldowania na nazwisko Pulman Ka-
zimir, Wolsz. K 3392

ZGUBIONO prawo jazdy wydane
m-c 4, 1946 przez Wojewódzki Ur-
ząd Samochodowy, Wrocław, Stani-
sławski Józef, Jelenia Góra. K 3389

ZAGUBIONO orzeczenie na pozosta-
wione mienie w Łaskich na nazwi-
sko Kończak Paweł. K 3395

SKRADZIONO kartę repatriacyjną
wydaną w Dziedzicach na nazwisko
Rozalia Fajk zamieszkała w Zaro-
wie, pow. Świdnica w dniu 8 czer-
ca 1948 r. K 3387

ZAGUBIONO tymczasowe zaśwido-
czenie o demobilizacji na nazwisko
Słabow Jerzy, zam. Świdnica, plac
Lenina 13, wydane przez RKU Szczę-
cinek. K 3396

ZAGUBIONO dokumenty stwierdza-
jące własność mebli wystawione
przez OUL w Świdnicy oraz formu-
larz spisowy do OUL - wystawione
na nazwisko Rogalski Leon, Świdni-
ca - ul. Okrężna 3. K 3200

POSAD POSZUKUJA
OGRODNIK z rodziną, żona bukie-
ciarka poszukuje posady. Adres: Sa-
majew Brusy, pow. Strzelin, Wro-
claw. (Majatek). 6107

ŚLUSARZ spawacz autog. ciężko-
poszukuje pracy w miejscu wzgl. wy-
jeżdż. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
„Spawacz”. 6077

RUTYNOWANY „podatkowiec” ad-
ministracja rachunkowa, kasowość,
kier. podatkowa szuka odpowiednio-
go zajęcia. Zgłoszenia: „Słowo Pol-
skie” dla „Podatkowca”. 6073

SIEŁA fachowa poszukuje posady kel-
nerskiej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”
„Nr. 0090”. 6090

STROŻ przyjmie pracę. Oferty „Sło-
wo Polskie” pod „0098”. 6098

WOLNE POSADY
CHŁOPIEC do polisek potrzebny go-
dzinną popołudniową. Zgłoszenia:
Prusa 5a m. 1, zg. 8-4. 6094

AKWIZYTORÓW na poszczególne
miasta Dolnego Śląska poszukuje po-
ważna Fabryka czekolady. Zgłoszenia
pismem pod Nr. „0093”. 6093

POSZUKUJE się rybaków fachow-
ców na wodę biejącą. Warunki na 50
proc. od całosci połowu. Sprzęt wła-
ściciel. Zgłoszenia Spółdzielnia Ry-
backa, Wrocław, ul. Kuźnica 65.
6082

KOMUNIKAT

K-3403

Izba Skarbowa zawiadamia, że
biura Wydziału IV (Akcyzowo - Monopolowego)

Izby Skarbowej we Wrocławiu

zostają przeniesione z dniem 17-go czerwca b. r.

z ul. Lwowskiej 10 do nowego gmachu Izby Skarbowej

przy ul. Preflicza 9/11 III piętro

Zawiadamiamy, że przy
Miejskiej Wytwórni Betonów we Wrocławiu

jest czynna **Wytwórnia kitów**
wysokogatunkowych i popularnych

po cenach konkurencyjnych

Telefon 39-82 K 3316

Uwaga Krawcy!
Zarząd Cechu Krawców we Wrocławiu

podaje do wiadomości, że

NOWE CENNIKI

za usługi w zawoździe krawieckim będą wydawane w niedzielę

20 bm, od godz. 8-jej do 13-jej w sekretariacie Cechu.

ZARZĄD CECHU

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej m. Wrocławia

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu 2 kotłów wodnorurkowych o pow. ogrz. 400 m

kw. ciśnienie 13 atm. Podkłady ofertowe 1 bliższe dane można otrzymać

w Słowniku Parowej Elektrowni (ul. Łowicka 5) w godz. 10 - 12.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z zazna-
czeniem przedmiotu, należy składać do specjalnej skrytki ofertowej

w Dyrekcji Elektrowni Miejskiej m. Wrocławia, Rynek Nr 9 IX p. do

dnia 30.06.48 godz. 12, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do

oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 2% sumy

ofertowej do KIO m. Wrocławia na konto Elektrowni Miejskiej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub uwzględnienia
przetargu bez podania powodu i ponoszenia jakichkolwiek odszkodo-
wań. K 3389

PRACOWNICA domowa do młodego
małżeństwa potrzebna, Curle - Skto-
dowski 43/3. 6108

PRZEDSTAWICIEL doświadczony na
artykuły chemiczne - kosmetyczne,
potrzebny zaraz. Zgłoszenia P-a „El-
ment”, Poznań, Paderewskiego 2.
K 3290

RUTYNOWANA maszynistka ze zna-
omością prac biurowych przylmie
Fabryka Lakierów - Krywoustego 8.
6116

CENTRALA Handlowa Przemysłu
Metalowego Skład we Wrocławiu, ul.
Tęczywa 77/81 poszukuje rutynowa-
nego księgowego ze znajomością prze-
biki. K 3409

NIEMIANY mogą znaleźć zatrudnie-
nie przy zbiorze porzeczek. Wiado-
mość Spółdzielni „LAS”, Wrocław,
ul. K. Jagiellończyka 83, tel. 2-36.
K 3408

BRATNIA Pomoc Stud. poszukuje
wykwalifikowanego monterów do drob-
nych remontów i konserwacji instal-
acji wodoc. - kanalizacyjnych. Zgło-
szenia: ul. Parkowa 94 pok. 16,
godz. 13-18. K 3407

WYCHOWAWCZYNI do dzieci oraz
pomoc domowa potrzebna. Warunki
dobrye. Zgłoszenia: Gierzyńskiego 93,
Biskupin. K 3406

POSZUKUJE samodzielnie pomoc do-
mową z dobrymi referencjami. Wro-
claw, Osobowicka 23. K 3405

BIEGA maszynistka potrzebna od
zary. Zgłoszenia pod „K. 3402”.
K 3402

PRACOWNICA domowa (bezwzględ-
nie uczciwa) z dobrym gotowaniem
potrzebna. Warunki dobre. Traugutta
100 m. 5. 6101

LEKARSKIE
LECZENIE PSÓW, Zeromskiego 23
godz. przyjęcie 16 - 18. K 3403

NAUKA
KORESPONDENCYJNE KURSY
KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin
skrz. poczt. 105. K 3351

KTO nauczy matematyki i zakres
gimnazjum. „Słowo Polskie” „Nr.
48”. 6105

LOKALE
SAMOJTY na stanowiska szuka wy-
godnego pokoju przy samotni. Zgło-
szenia: „Naczelnik”. 6074

ROZNE
Z OKAZJI UKOŃCZENIA KURSU
STENOGRAFII w Szkole Pisania
Maszyn „Przyszłość” Wrocław, Kra-
sińskiego 21. - najserdeczniejsze
wyrzuty wdzięczności za włożoną pra-
cę i wysiłki - Kierownicy Kursu
wyróżniają uczestników Kursu. 6071

GRONU profesorów i asystentów dy-
rektora P. Sw. Szkoły Zawod. Nr. 1
we Wrocławiu serdecznie podzięko-
wano za okazaną pomoc przesyłając
Nowicy Zofia i Aleksander. 6068

SŁOWO POLSKIE Nr 167 Str. 5

ŻYCIE Sportowe

Wrocław melduje Komitetowi Tour-u

»Jesteśmy gotowi«

Wojewoda wrocławski funduje nagrodę dla zwycięzcy etapu

We wtorek rozpoczyna się w Warszawie impreza, którą przygotowaliśmy przez długie miesiące. Wiemy już kto pojedzie w Tour de Pologne. Małe zmiany, które mogą jeszcze zająć na liście uczestników, zależą tylko od tego, kogo przywiezie samolot „Człystnik” z Budapesztu, gdzie rozgrywa się obecnie „Balkaniada”, która „ukradła” nam zawodników państw Bałkańskich.

Przypuszczalnie kilku czołowych kolarzy jugosłowiańskich, rumuńskich i bułgarskich znajdzie miejsce w tym samolocie.

Tymczasem w komitetach lokalnych zakończono przygotowania do Wyścigu.

I na tym odcinku odbędzie się walka między organizatorami, którzy chcą przecież, żeby ich etap wypadł najlepiej. Wiemy już, że każdy komitet przygotował niespodzianki, których tajemnicę zazdrośnie strzeże do ostatniej chwili.

Jednym z tych „ujawnionych sekretów” jest zorganizowanie aż pięciu finisów lotnych na trasie naszego województwa.

OSTATNIA NARADA WROCŁAWSKIEGO „SZTABU”

Wczoraj w gabinecie wicewoj. Kamińskiego odbyła się ostatnia narada wrocławskiego sztabu „Tour de Pologne”.

W obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz, organizacji społecznych i sportowych oraz prasy.

Dziś podajemy przyjaciółom kolarstwa kilka migawek z tych obrad.

Wojewoda Piaskowski i protektor VII etapu ufundował piękny zegar gabinetowy dla zwycięzcy etapu Poznań — Wrocław.

Dyrektor WUKF mgr Skrocki,

wierny zasadzie popierania sportu na Ziemiach Odzyskanych, ufundował puchar dla najlepszego zawodnika Ziemi Zachodnich.

Walczący będą o niego wrocławianie Wesołowski i Terlikowski, gorzowianin Migoś i Konopczyński ze Szczecina.

Prezydent m. Wrocław, Kupczyński, funduje nagrodę dla najlepszego z Polaków na siódmym etapie.

Poza tym zadeklarowali nagrody kurator Bursa oraz prezydenci tych miast, w których odbędzie się lotne finisze, a więc Trzebnicy, Olawy i Brzegu.

Piękny puchar sportowy dla najlepszego kolarza dolnośląskiego ofiarowali dziennikarze sportowi „Słowa Polskiego”.

Przypominamy, że zgłoszono już kilka dni przed tym w Redakcji „Słowa Polskiego” (dla druż. wycieczkiej), nagrody WWOZB, art. mal. Dawskiej (obraz) oraz Pierwszego KS z Wrocławia.

Wyścig Dookoła Polski stał się dla wielu działaczy dolnośląskich kwe-

stą ich ambicji. Cieszymy się, że nie ma żadnego przedstawiciela władzy państwowej, partii, organizacji społecznych i sportowych, które by nie ofiarowały komitetowi wrocławskiemu swego poparcia i pracy.

Protektorat nad etapem objął wojewoda mgr Piaskowski, a do komitetu weszli: przewodniczący WRN Grochalski, wicewoj. Kamiński, prezydent Wrocławia Kupczyński, dyr. WUKF mgr Skrocki, kurator Bursa, wicedyr. Świerczyński, szef „Służby Polscy” mjr Dawid, dyr. „Człystnika” Matula i Konodo, red. nac. „Słowa Polskiego” Ziemiak, przedstawiciele partii politycznych, Wojska, Milicji i prasy przyjaźnieli ze „Słowem Polskim”.

Od poniedziałku będziemy podawali w specjalnej rubryce „Tour de Pologne” meldunki z tego gigantycznego wyścigu, pióra najlepszych dziennikarzy sportowych pism czytelnikowskich oraz raporty naszego specjalnego wysłannika.

Ost.

Liczymy na 6:10 w meczu dwóch Śląsków

W największym meczu bokserkim w historii boks wrocławski będziemy osłabieni brakiem 4 naszych asów Symonowicza, Sztole, Michalaka, no i „desztera” Kwiatkowskiego, który jest dziś bezsprzecznie jednym z najlepszych bokserów w swojej wadze.

Śląsk Górny zapowiedział najmniejszą skład, a nawet „rezerwa” Ślązaków wydaje się nam równie groźna, jak ósemka reprezentantów. Liczymy się z zaciętymi walkami

no i przygotować się musimy na niespodzianki ze strony mniej głośnych zawodników dolnośląskich.

Kto może nam dać punkty?

A więc: Faska, który jest lepszy od Kowalczyka, Klimecki, który po kona Drapala, wreszcie Sobko może urwać punkt Rudnerowi. Reszta to liczenie na niespodzianki ze strony przede wszystkim Szczepana i... Boguckiego. Oczywiście byłoby lepiej, gdyby nie potwierdziła się wiadomość z Walbrzycha o chorobie Michalaka.

Przypuszczalnie zobaczymy na ringu następujących zawodników:

Górny Śląsk: Kowalczyk, Grzywoc, Rudner lub Matloch, Rademacher, Sznajder, Nowara, Urbanik i Drapala.

Dolny Śląsk: Faska, Czajkowski (Kurowski), Sobko, Dominiak, Bogucki (Baran), Fiszer, Branecki i Klimecki.

Najsilniejsi ludzie

Wrocławia i Opola spotykają się w meczu zapalniczym

Wrocławski „Pafawag” wysłał swoją drugą zapalnicą do Opola, gdzie spotka się ona w meczu towarzyskim z silnym zespołem „Leopoldi”.

Wrocławianie wyjeżdżają w najbliższym składzie:

Ternowski, Wojewódka, Smół, Wybieralski, Mejerowicz, Krzysnański II, Krzysnański I i Kolota.

Szkoda, że żaden inny klub wrocławski nie powoła do życia sekcję za palnicę, która umożliwiłaby nam częstsze oglądanie imprez zapalniczych.

Na pewno Pafawag nie odmówiłby pomocy w treningach i w sprzęcie.

SZTANDARY

Paramenta kościelne wykonuje Firma JÓZEF ŁÓWINSKI

POZNAN, Garbary 20, Generalne Przedstawicielstwo Wrocław ul. Poniatońskiego 21. Dojazd tramwajem linii 6. K 2974

KIT wysokośląskowski

po cenach niskich dostarcza

Firma »BLASK«

Wrocław, ulica Stalina 27

HURT K 3404 DETAL

PIĘGI

Wszystkie plamy, opaleniznę i inne nieczystości cery usuwa pod gwarancją

Axela krem

J. GADEBUSCHA Wszędzie do nabycia. K 3024

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA TACNA

SAMODZIAŁ

WŁ. Z. KAHŁ
KRAKÓW - PEDZICHÓW 11 m. 8
POLECA I PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA CZYSTO
WYCZYSZCZANIE MATERIAŁÓW NA KORTYNY, PŁATEZ
GUMIENI I UBIJANIA ORAZ SZALE.
GRATY SZKUDNIE

K 3205

SZKOŁA

Wrocław, ul. Karłowicza 10

przyjmuje stałe zapłaty, dla 20
miejsc, szkolne koleje.

K 3121

RADIO

NIEDZIELA, 20-go sierpnia 1948 r.

7.00 Sygnał, pobudka młod. 7.05
Muz. popul. 8.00 Dziennik 8.20 Pro-
gram dnia 8.30 Lok. program dnia.
8.37 Inform. Radiol. Przew. 8.40 Muz.
9.00 Naboż. 10.00 Aud. reg. 11.00
Poranne w Tłumach. fragment
pov. 11.10 Kone. żywc. 11.35 Muz.
11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.04 Po-
ranny symf. 13.30 Rebus dźwięk. 13.40
13.40 Aud. świetle. 14.25 Przew. na-
ciek. aud. 14.30 Balik gospodarz.
15.15 Muz. lud. 15.05 Aud. poetycka.
16.05 Recital fortep. 16.35 Aud. słow-
muz. 16.05 Pogadanka PCK. 17.00
Podwieczorek przy mikrofonie. 18.18
Meska Beethovena — skecz. 18.36
Koncert Krakow. Ork. P. R. 20.05 No-
we kaskady. 20.30 Sport. 20.50 Jugos-
ławia przemawia do Polski. 21.00
Dziennik 22.00 Muz. tan. 22.00 Ogł.
wiad. 22.10 Sport. ogólnop. 22.30 Pro-
gram na jutro. 22.30 Muz. tan. 24.00
Hymn.

D.D.T. - PODKOVA

(odpelniany)

„SADOCRON”

przeciw owadom w ogrodnictwie

„PROSEK LUBONSKI”

topi karaluchy, szczyty,

„PEDIKUS”

oost. sabed. przeciw wszawicy

Zadać w drogeriach K 6026

RESTAURACJA

»OAZA«

Rynek Nr 5

po remoncie otwarta od godziny

10 wieczór. Kuchnia warszawska.

Napoje wyborowe. 6110

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje najpiękniejszą i taniej

firm.

K. KĘDZIEJSKA

Poznań

Ogroda 11

Tel. 52-43

Rak 1914

naprowadza na PKW

K 2075

D-r M. Kosowskiemu

Jelenia Góra, Obronców 16

za troskliwą, bezinteresowną i sku-

teczną opieką nad żoną w szpitalu

dziękuję małż.

Stefan Kuczyński

6096

BOLESŁAW KARPÍŃSKI

Dziewczyna i atom

Harry Wood, miliarder amerykański udaje się ze swą córką Jenny na bal do Admiralicji.

Pałac Admiralicji jarzył się tysiącem świateł. W imieniu admirała powitał gości młody kapitan Whitfield. Skłonił się z szacunkiem, po czym odwrócił się do Jenny, cofnął dwa kroki do tyłu, jakby olśniony jej pięknnością i zawołał z ekstazą:

— Kobieta to, czy zjawia?

Jack Whitfield mógł sobie pozwolić na tą poufałość. Był wprawdzie tylko kapitanem marynarki, ale ojciec jego posiadał połowę wszystkich stalowni w Ameryce. Jenny bardzo go lubiła.

— Przekonaj się! — powiedziała, wysuwając do niego nagie ramie.

Wyciągnął dłoń i wskazującym palcem nacisnął jedne ciało dziewczyny.

— Kobieta! — zawołał.

— A widzisz! — zaśmiała się w odpowiedzi Jenny.

Minęła hall i wniósł się w tłum uroczyste wy-

strojonych gości. Prawie wszyscy byli jej dobrymi znajomymi.

— Jak się masz, siostrz! — powitał ją zaraz na

wstępie Jack Barrow. Wielki Wtajemniczony czwartko-

wych misteriów. Eli i Robert, Daissy i Maud, znaleźli się

21)

po chwili też koło niej. Witali się z sobą żartobliwymi, przyjacielskimi okrzykami. Jenny nie zwracała na nich uwagi, bo z drugiego końca sali nadchodziła właśnie Ruth. Przyjaciółka nie była na ostatnim misterium, ale o porwaniu jej Tomassiniego musiała niewątpliwie słyszeć. Ciekawe, jak się teraz zachowa?

Ruth obrzuciła krytycznym spojrzeniem toaletę Jenny, po czym zbliżyła się do niej i powitała najczulszym uśmiechem.

— Ja ty ślicznie wyglądasz, kochanie! Cudownie!

Potem nachyliła się i dodała raptem!

— Naszynek za białej! Poślij szofera do domu, niech ci przywiezie coś kolorowego. Najlepiej ten z szafirów, wiesz?

Biała suknia, czarne sortie i szafiry! Nie, ta sztuczka Ruth sztyła była zbyt grubym niemi, aby Jenny mogła chociaż przez chwilę brać ją poważnie.

— Doprawdy? Wydawało mi się, że jest właśnie ładnie z brylantami.

— Nie. Za blade.

— Może masz rację, kochanie. Ale...niech już tak zostanie! Wszystko jedno.

Jack przerwał im te konszachty.

— Czy wiesz, Jenny, co się stało z naszym znakomitym wirtuozem? — zapytał.

— Z Tomassinim?

— Tak. Przedwczoraj wyjechał do Europy! Miał już

zamówione koncerty w Chicago i na Florydzie i wy-

obraż sobie — rzucił wszystko i wyjechał!

— Nie wytrzymał naszego tempa!

— Mała strata! — wtrąciła się Ruth — Tomassini skończył się.

— Jak to skończył się? Na jego koncertach wszys-

kie miejsca były zawsze na miesiąc wcześniej wyprzedane!

— To i co z tego? Trudno wymagać od tłumy, aby

szła się na muzykę!

— Tłum! A król angielski?

— Ech, to było już dawno! Obecnie Tomassini jest

skończony. Stracił uderzenie, zmieniował się. Nie mam

nie przeciwko temu, aby tłum słuchał go, dlaczego nie?

Ale ja? Nie, dziękuję za tę przyjemność!

— Oповідаasz, Ruth! — zaoponował Robert — Ja

się tam nie znam na tych twoich adagiach, andantach

i tym podobnych głupstwach, ale jeżeli chodzi o praw-

dziwa muzykę, to Tomassini jest kapitalny! Jak on gra

tego ostatniego foxa! Można było zwirować!

Całą gromadą przeszli do bufetu i chwycili za

oszczędzone kieliszki z coccainami.

— Zdrowie najpiękniejszej dziewczyny w Amery-

ce — zawołał Eli, zwracając się do Jenny.

Wypili.

— Niech tam sobie Ruth mówi, co chce, Tomassini

był fantastyczny! — powiedział Robert do przerwanego

tematu. — Ale wiesz co? Ten drugi był jeszcze lepszy!

— Jaki drugi?

— No, ten facet, którego znaleźliśmy w krzakach.

Co za gęba — boże!

— Ach ten? Kapitalna figura! Co się z nim dzieje,

Jenny?

— Oszalał!

— Jak to oszalał?

— Zupełnie zwyczajnie. Oszalał. Byłam dzisiaj

u niego w laboratorium — on jest chemikiem, wiesz?

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemiak

F-32176

Wydawca: Sp. Wyd. „Człystnik”

Adres: Wydawnictwa Wrocław ul. M. Nowaki 13 — tel. Redakcji 27-55 tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-cj.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13 Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada Premerata z odborem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przysługą pocztową 135 zł.

z odnośnieniem do domu 170 złotych PKO Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Człystnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49